

POMAGAMY MISJOM

GAZETA AGEND KOMISJI EPISKOPATU POLSKI DS. MISJI • 2014

W DRODZE DO KONGRESU

Z biskupem Jerzym Mazurem, przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. Misji rozmawia ks. Zbigniew Sobolewski



Trwają intensywne prace nad przygotowaniem IV Krajowego Kongresu Misyjnego w Warszawie. Jak będzie on przebiegał?

Komisja Episkopatu ds. Misji oraz Papieskie Dzieła Misyjne w Polsce postanowiły zorganizować w Warszawie IV Krajowy Kongres Misyjny. Jego kontekstem jest 50. rocznica ukazania się soborowego Dekretu o działalności misyjnej Kościoła „Ad Gentes”, 25. rocznica encykliki „Redemptoris Missio” oraz 1050. rocznica Chrztu Polski. Nasz Kongres będzie również przygotowaniem duchowym do Światowych Dni Młodzieży i spotkania z papieżem Franciszkiem. Chcemy dotrzeć z ideą Kongresu nie tylko do środowisk, które zajmują się misjami i pomagają misjonarzom, ale do wszystkich wiernych. Bardzo zależy nam na animacji misyjnej wśród dzieci i młodzieży. Zatem pragniemy pokazać piękno misyjnego trudu na krańcach świata, ożywić animację misyjną oraz przyczynić się do wzrostu powołań misyjnych, zarówno wśród duchownych, jak i świeckich.

Kongres będzie miał charakter naukowy i pastoralny. Na trzy kongresowe dni w Warszawie planowane są zarówno konferencje naukowe, spotkania modlitewne, wystawy jak i wydarzenia ewangelizacyjne, spotkania z misjonarzami i misjonarkami. Kongresowi będzie towarzyszył krzyż Światowych Dni Młodzieży. Kongres odbędzie się w dniach 12-14 czerwca 2015 r. Poprzedzą go już w 2014 r. przygotowania w diecezjach i parafiach. Obecnie przygotowujemy materiały dla różnych grup i środowisk, które pozwolą lepiej poznać misyjną naturę Kościoła.

Jakie jest najważniejsze przesłanie Kongresu?

Papież Franciszek w swej pierwszej adhortacji posynodalnej „Ewangelii gaudium” przypomniał, że Kościół jest wspólnotą misyjną, a każdy chrześcijanin jest uczniem

Chrystusa i zarazem jego misjonarzem. To było również najważniejsze przypomnienie Soboru Watykańskiego II, zawarte w Dekrecie „Ad gentes”. Także Jan Paweł II w swej encyklice o misjach kładł nacisk na ożywienie świadomości, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za misje. Kościół w Polsce wiele zrobił dla misji ad gentes. Obecnie w krajach misyjnych mamy 2015 misjonek i misjonarzy. Są wśród nich kapłani diecezjalni i zakonnicy, siostry zakonne oraz świeccy. Staramy wspierać ich naszą modlitwą, cierpieniem oraz finansowo i materialnie, my mogli skutecznie oddać się swej posłudze. Myślę jednak, że potencjał misyjny polskiego Kościoła jest o wiele większy. Trzeba tylko, jak pisze papież Franciszek na nowo wzbudzić „entuzjazm misyjny”. Potrzebujemy „misyjnego nawrócenia”.

Bł. Jan Paweł II uczył, że „każdy wierny jest powołany do świętości i działalności misyjnej”. Pragnieniem naszym jest, aby Kongres pomógł wiernym uświadomić sobie to powołanie do działalności misyjnej i ukazać jak można to powołanie realizować w konkretnych warunkach.

Jakich owoców spodziewa się ksiądz Biskup po Kongresie?

Mam nadzieję, że już refleksja i modlitwa, które towarzyszyć będą w 2014 roku Kongresowi w parafiach i diecezjach, w zgromadzeniach zakonnych, wspólnotach i ruchach kościelnych, odnowią naszą świadomość misyjnej natury Kościoła oraz jeszcze bardziej zjednoczą środowiska misyjne w duchu odpowiedzialności za misje. Chcemy zobaczyć misyjny dorobek Kościoła polskiego po Soborze. Jednak nie tylko będziemy świętować dotychczasowe dokonania. Ważne jest, byśmy dostrzegli nowe, nagłe wyzwania, potrzeby i możliwości wspierania misji. Będziemy szukać odpowiedzi na pytanie: co możemy zrobić, by jak najlepiej sprostać naszej odpowiedzialności wynikającej z przynależności do Kościoła, który z natury jest misyjny oraz za wypełnienie nakazu Chrystusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody głosić światu Ewangelię”.

POLACY NA MISJACH

Obecnie 2015 misjonek i misjonarzy, pracuje w 97 krajach. Spośród nich 50 to osoby świeckie, 638 to siostry zakonne, 1023 zakonnicy i 304 księża diecezjalni. Najwięcej misjonarzy z Polski głosi Ewangelię w Afryce (825 osób), Ameryce Południowej i Środkowej (789) oraz Azji (315). 70 misjonarzy z Polski dotarło aż do Oceanii.

Potrzeby misyjne są jednak o wiele większe. W dalszym ciągu biskupi z całego świata proszą o misjonarzy z Polski. Obecnie 34 osoby przygotowuje się do wyjazdu.

Misjonarze są świadkami wiary. Dzielą się jej bogactwem. Katechizują, szafują sakramenty święte, formują sumienia wiernych. Oprócz tego są apostołami dobra. Angażują się w różne dzieła, stanowiąc bezcenną pomoc dla najuboższej ludności. Jednym z obszarów ich posługi jest edukacja. W wielu krajach misyjnych, zacofanych gospodarczo i kulturowo dostęp do nauki jest marzeniem dzieci. Szkoły, zwłaszcza w Afryce, są na niskim poziomie, a jednocześnie dużo kosztują. Misjonarze zakładają przedszkola i szkoły. Tworzą internaty i schroniska dla sierot i biednych dzieci. Uczą zawodu lub uprawy roli. Przygotowują kadry nauczycielskie. Oprócz tego prowadzą szpitale, przychodnie, hospicja i apteki. Są to miejsca pomocy dla ubogich. Rozdają też lekarstwa i uczą podstawowych zasad higieny i żywienia. Jest to szczególnie ważne w Afryce, gdzie panuje wiele chorób, takich jak malaria, dur brzuszny i AIDS. Misjonarze udzielają pomocy humanitarnej podczas klęsk żywiołowych i konfliktów zbrojnych. Bywa, że misje stają się jedynymi miejscami, dającymi schronienie uciekinierom lub prześladowanym. Walczą z głodem i niedożywieniem, dotykającym przede wszystkim dzieci. Misjonarze pomagają też chorym na trąd, sierotom, osobom starszym i niepełnosprawnym. W tych krajach, gdzie ze względu na fundamentalizm religijny nie można głosić Ewangelii, misjonarze dają świadectwo milczącej obecności, modlitwy i miłosierdzia. Niejednokrotnie trwanie na misjach



wymaga od nich wielkiej odwagi i cierpliwości. Są kraje, gdzie pracują z narażeniem życia, w trudnych warunkach i wśród prześladowań, ryzykując zdrowiem lub życiem. Żyją daleko od rodzin, przyjaciół, ojczystego kraju, w obcym mentalnie środowisku, wśród ludzi mówiących innym językiem. Muszą pokonywać wiele barier. A mimo to, nie skarżąc się, oddają swe serce ludziom, do jakich zostali posłani.

POMAGAMY MISJOM

WYŚLIJ SMS-a

Dzieło Pomocy Ad Gentes finansuje projekty edukacyjne, medyczne, charytatywne i ewangelizacyjne realizowane przez misjonarzy w 97 krajach świata. W tym roku, dzięki darczyńcom, Dzieło przekazało 217 tys. euro na misje do Afryki, Azji i Ameryki Południowej i Środkowej. Udało się wybudować bądź wyposażać kilka przedszkoli i szkół, otoczyć opieką i umożliwić naukę dzieciom ulicy i sierotom, pomóc ofiarom konfliktów zbrojnych, chorym na AIDS, gruźlicę, malarię i trąd. Misjonarze otrzymali środki na walkę z głodem i niedożywieniem w Afryce i Azji, pomagają matkom samotnie wychowującym dzieci, opuszczonym starcom.

Możemy wesprzeć ich działania wysyłając sms-a o treści „Misje” na numer 72032. Koszt sms-a to 2,46 z VAT. W 2014 roku zbieramy środki na wyposażenie sali porodowej i operacyjnej w Ośrodku Zdrowia w Keshero; zakup leków i środków opatrunkowych do szpitala w Ntamugeuega w Demokratycznej Republice Kongo, całoroczne dożywianie dzieci w Centrum Edukacyjnym w Kiabakari w Tanzanii oraz naukę czytania, pisanie i liczenia dla 2000 młodych analfabetów w misji w Tibga (Burkina Faso).

Jesteśmy wdzięczni operatorom sieci Orange, Plus, T-mobile, Heyah i Play za nieodpłatne przekazanie numeru.

**Dołącz do grona darczyńców
Dzieła Pomocy Ad Gentes!
Przekaż swój dar serca
dla polskich misjonarzy!**

Numer Konta:

PEKAO S.A. I O/Warszawa

66 1240 1037 1111 0010 1498 4506



plus



Pomóż



polskim misjonarzom

SMS

 o treści **MISJE** na numer

72032

koszt SMS 2,46 z VAT



OSTATNIO ZREALIZOWANE PROJEKTY

1. Sfinansowanie kursu dla katechetów wiejskich oraz zakup materiałów do ewangelizacji na wioskach w parafii Santa Ana de Huari-bamba (Peru). W kursie uczestniczyło 10 osób. Odbłyto się 4 zjazdy w ciągu roku. Uczestnicy mieli zagwarantowany nocleg, wyżywienie oraz materiały szkoleniowe (katechizmy).
2. Zakup 50 ławek dla gimnazjum im. Jana Pawła II w Tchambie (Togo). Dzięki dotacji 1000 euro zakupiono 50 ławek dla 100 uczniów do nowego gimnazjum, w którym kształcą się 400 uczniów.
3. Zakup maszyny do waty cukrowej, przyborów szkolnych oraz materiałów na mundurki szkolne dla dzieci w szkole prowadzonej przez siostry Misjonarki św. Rodziny w Nairobi (Kenia).
4. Zakup leków, przyborów szkolnych, książek i żywności dla najuboższych dzieci w Cochabamba i na wioskach (Boliwia). Siostry ze Sług Jezusa pomogły 80-ciu dzieciom. Przekazały im przybory szkolne, zeszyty, długopisy, podręczniki. Zakupiono żywność (mąka, cukier, ryż, makaron, olej) oraz leki dla rodzin z wiosek.
5. Pomoc dla Centrum św. Marta i Maria dla dziewcząt w Rushooki w Ugandzie, prowadzonego przez siostry Córki Bożego Miłosierdzia. Siostry uczą dziewczęta wiejskie zasad żywienia, higieny, krawiectwa. Dzieło Pomocy Ad Gentes dofinansowało całodienne wyżywienie 15 dziewcząt w ciągu roku.



KOMISJA EPISKOPATU POLSKI DO SPRAW MISJI

Na wszystkich kontynentach świata, w 97 krajach, pracuje obecnie ponad 2015 polskich misjonarzy i misjonarek. Nad ich przygotowaniem i pracą w krajach misyjnych oraz nad budzeniem i rozwojem świadomości misyjnej wśród polskich katolików czuwa Komisja Episkopatu Polski ds. Misji.

Kościół katolicki jest wspólnotą misyjną, a co za tym idzie i co papież Jan Paweł II ujął w encyklice „Redemptoris Missio”: „Każdy wierny powołany jest do świętości i do działalności misyjnej” (RMis 90). Dlatego z tak wielką uwagą Kościół skupia się na rozwijaniu i wspieraniu działań służących rozwojowi posługi misyjnej. Również polski Kościół jest zaangażowany w to dzieło, a instytucją, której szczególnej pieczy Episkopat Polski powierzył dbałość o misje jest Komisja Episkopatu Polski ds. Misji. Jednym z jej podstawowych celów jest ożywianie i rozwój świadomości oraz gorliwości misyjnej wśród wszystkich wiernych kościoła katolickiego w Polsce, oraz popieranie i koordynowanie wszelkich inicjatyw podejmowanych na rzecz misji. W celu zagwarantowania jedności w działaniu Komisja współpracuje z Kongregacją Ewangelizowania Narodów i Konferencją Episkopatu Polski.

By skutecznie pomagać

Komisję Misyjną powołano do życia w 1967, realizując wskazania Soboru Watykańskiego II zawarte w „Dekrecie o misyjnej działalności Kościoła” (Ad gentes). Początkiem systematycznej pracy na rzecz koordynacji dzieła misyjnego było powstanie w 1969 roku Biura Misyjnego, które zajęło się opracowaniem i rozpowszechnianiem materiałów misyjnych oraz nawiązywaniem kontaktów z polskimi misjonarzami. Kolejnym ważnym etapem pracy Komisji było uporządkowanie i uregulowanie w specjalnej instrukcji zasad wyjazdów i pracy kapłanów diecezjalnych (fideiistów) na misjach. W 1974 r. biskupi ordynariusze zostali zobowiązani do przekazywania 1proc. swoich kapłanów kościołom misyjnym. Toteż obok misjonarzy wysyłanych przez zgromadzenia zakonne, fideiści zaczęli stanowić coraz liczniejszą grupę wyjeżdżających.

Na przestrzeni wielu lat działalności zmianom ulegała również struktura samej Komisji. W kwietniu 1980 roku powołano jej 4 nowe sekcje: 1) opieki nad misjonarzami; 2) publikacji misyjnych; 3) koordynacji misyjnej instytucji zakonnych i 4) koordynacji misyjnej katolików świeckich. Kolejna zmiana nastąpiła w 1984 r., gdy powołano do życia Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, którego zadaniem stało się przygotowywanie kandydatów na misjonarzy do pracy w krajach misyjnych. W 1987 r. został utworzony Instytut Misyjny Laikatu. W roku 2000 decyzją Episkopatu Polski utworzono Krajowy Fundusz Misyjny, a w lipcu tego samego roku przy Komisji zaczęła działać MIVA Polska, organizacja pomagająca misjonarzom w zakupie środków transportu. W 2006 r., na wniosek bp Wiktora Skworca powołano kolejną agendę Komisji – Dzieło Pomocy „Ad Gentes”, której podstawowym zadaniem jest wspieranie projektów realizowanych przez misjonarzy w krajach misyjnych.

Od października 2011 roku przewodniczącym Komisji jest bp Jerzy Mazur SVD. Sekretarzem Komisji jest o. dr Kazimierz Szymczycha SVD.

Więcej informacji o działalności Komisji Episkopatu Polski ds. Misji i jej poszczególnych agend oraz o pomocy misjom, można uzyskać na stronie internetowej

www.misje.pl

O. dr Kazimierz Szymczycha SVD
Sekretarz Komisji Episkopatu Polski ds. Misji
Delegat ds. Misjonarzy

Razem dla misji

Aby usprawnić planowanie, kierowanie i nadzorowanie pracy i animacji misyjnej, bp Jerzy Mazur 20 VI 2013 r. reaktywował działalność powołanej w 2005 r. Krajowej Rady Misyjnej. W skład Rady zostało powołanych 38 członków reprezentujących Komisję Episkopatu Polski ds. Misji i jej agendy, zarząd krajowy Papieskich Dzieł Misyjnych, delegatów biskupów ds. Misji i Diecezjalnych Dyrektorów PDM, zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie, środowiska skupiające świecki wolontariat misyjny, organizacje katolickie, stowarzyszenia i wspólnoty wspierające polskich misjonarzy. Sekretarzem Rady został ks. dr Tomasz Atlas, dyrektor krajowy PDM. KRM spotyka się na zgromadzeniach plenarnych, służącym budowaniu jedności i współpracy wszystkich środowisk odpowiedzialnych za misje. Powołano do Prezydium Krajowej Rady Misyjnej, które będzie spotykało się kilka razy w ciągu roku, by podejmować najważniejsze problemy misyjne związane z animacją i formami wpięrania misji. Podczas pierwszego spotkania KRM w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, omówiono kwestie związane z organizacją IV Krajowego Kongresu Misyjnego, planowanego z okazji 50 rocznicy ogłoszenia „Dekretu o Działalności Misyjnej Kościoła” i 25 rocznicy encykliki Jana Pawła II „Redemptoris Missio”, w dniach 12-14 czerwca 2015 r. Rok 2014 będzie czasem przygotowań do kongresu. Planowane są różne przedsięwzięcia o tematyce misyjnej: spotkania z misjonarzami, konkursy, sympozja, konferencje; tak, aby dokonać refleksji na temat sytuacji polskiego kościoła misyjnego. Będzie to również rok przybliżania tematyki misyjnej członkom Kościoła.

AGENDY KOMISJI EPISKOPATU ds. MISJI



CENTRUM FORMACJI MISYJNEJ

w Warszawie – kształci i przygotowuje zarówno w wymiarze duchowym jak i praktycznym misjonarzy do pracy w krajach misyjnych. W trakcie roku przygotowani studenci mogą w łączności z Bogiem pogłębić swoje duchowe powołanie do pracy misjonarskiej jak i przygotować się do codziennego życia na misjach – na wykładach poznają historię krajów do których pojadą, uczą się języków obcych oraz podstaw medycyny tropikalnej, aby poradzić sobie w nieznanym klimacie i środowisku. W ubiegłym roku formacyjnym 2012/2013 przygotowywało się 31 osób: 15 księży diecezjalnych, 5 kapłanów zakonnych, 1 brat zakonny, 8 siostr zakonnych i 2 osoby świeckie. W tym roku w CFM przygotowują się 34 osoby – 17 księży diecezjalnych, 3 kapłanów zakonnych, 9 siostr i 5 osób świeckich.



DZIEŁO POMOCY „AD GENTES”

finansuje misyjne projekty polskich misjonarzy i misjonarek. Za zebrane pieniądze budowane i wyposażane są kaplice, kształceni są miejscowi katecheci, prowadzone jest nieustające dożywianie dzieci i najuboższych mieszkańców, budowane i wyposażane są stołówki, szkoły, przedszkola, żłobki, sierocińce, przychodnie zdrowia, kupowane są podręczniki i przybory szkolne, leki, szczepionki przeciwko AIDS i innym chorobom zakaźnym. Powstają centra aktywizacji zawodowej szczególnie dla młodzieży i kobiet, w których uczy się konkretnych zawodów i umiejętności. Dzieło opiekuje się też księżmi fideiistami i misjonarzami świeckimi. Przez cały rok działa akcja sms-owa. Jeśli wyślemy sms o treści MISJE na numer 72032 (2,46 zł. z VAT), wesprzemy w ten sposób fundusz Ad Gentes.



MIVA POLSKA

pomaga w zdobywaniu misyjnych środków transportu. Samochód terenowy, motocykl, rower, łódź motorowa czy nawet skuter śnieżny umożliwiają misjonarzom docieranie do odległych stacji misyjnych, parafii i kaplic i prowadzenie regularnej pracy duszpasterskiej w wielu odległych miejscach, transport chorych i dostarczanie potrzebnej pomocy charytatywnej i humanitarnej. Środki transportu także służą pomocą przy budowie i zakładaniu kaplic, przedszkoli, szkół, ośrodków zdrowia i innych instytucji. Fundusze na zakup pojazdów MIVA Polska zbiera przede wszystkim podczas Akcji św. Krzysztof 1 grosz za 1 kilometr. Jest to apel do kierowców i podróżujących, aby w duchu wdzięczności Panu Bogu przekazali za każdy kilometr bezwypadkowej jazdy 1 grosz na misyjne pojazdy. MIVA Polska wspiera również działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa na polskich drogach.

CELE DZIAŁANIA KOMISJI

- koordynacja dzieł misyjnych w Polsce we współpracy z Delegatami Biskupa ds. Misji;
- popieranie i sprawowanie patronatu nad Papieskimi Dziełami Misyjnymi we wszystkich diecezjach polskich;
- pobudzanie i popieranie inicjatyw misyjnych zgromadzeń zakonnych oraz instytucji kościelnych w Polsce;
- troska o nowe powołania do pracy na misjach;
- koordynacja przygotowań misjonarzy do ich przyszłej pracy i czuwanie nad działalnością Centrum Formacji Misyjnej;
- współpraca z diecezjami i zgromadzeniami w wyjazdach księży diecezjalnych, osób konsekrowanych i świeckich na terytoria Misji;
- utrzymywanie kontaktu z misjonarzami;
- udzielanie misjonarzom wsparcia duchowego i materialnego; tworzenie zaplecza finansowego składającego się przede wszystkim z ofiar zebranych we wszystkich kościołach w Polsce w Uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia), II Niedzielę Wielkiego Postu (Dzieło pomocy *Ad Gentes*) oraz przez inne agendy misyjne np. MIVA Polska i indywidualnych ofiarodawców;
- pomaganie i wspieranie misjonarzy diecezjalnych, osób konsekrowanych i świeckich przybywających do Polski na urlop lub na stałe;
- czuwanie nad ubezpieczeniem misjonarzy: diecezjalnych, osób konsekrowanych i świeckich.

Pomóżmy misjonarzom świadczyć o Chrystusie

6 stycznia 2014



JAK POMAGAĆ?

Komisja Episkopatu Polski ds. Misji, w swojej animacji misyjnej wskazuje na wielkie znaczenie modlitwy za misje i misjonarzy. Tego uczy też Sobór Watykański II: „*Misjom służy się skutecznie przez modlitwę, ofiarowanie Bogu codziennego życia, a zwłaszcza cierpienie i doświadczenie*” (DM 29). Modlitwa za misjonarzy przypomina, że misje są sprawą wiary, a Chrystus pierwszym i najważniejszym misjonarzem. Jest ona potrzebna tym, którzy w dalekich krajach, obcym kulturowo środowisku, pokonując barierę językową dają świadectwo Chrystusowi, jednemu Zbawicielowi ludzi.

Misje wspierać można poprzez pomoc materialną. Dwa razy w roku – 6 stycznia oraz w II Niedzielę Wielkiego Postu prowadzone są we wszystkich kościołach w Polsce zbiórki pieniędzy, z których cały dochód przeznaczony jest na wspieranie misji.

Ofiary zbierane na tacę w Uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia), przeznaczone są na Krajowy Fundusz Misyjny, z którego utrzymuje się m.in. Centrum Formacji Misyjnej, a z sum zebranych w II Niedzielę Wielkiego Postu finansowane są projekty misyjne koordynowane w ramach Dzieła Pomocy „*Ad Gentes*”.

Można również przesyłać swe ofiary na konto Komisji Episkopatu Polski ds. Misji oraz jej agend. Miejmy świadomość, że nawet małe kwoty przyczyniają się do wielkiego dobra. Misjonarze potrzebują naszej pomocy.



PATRONAT MISYJNY

Na rzecz misji można działać również poprzez udział w tzw. Patronacie Misyjnym, który jest bezpośrednią pomocą wybranemu misjonarzowi lub misjonarce. Każdy może wybrać sobie znajomego misjonarza lub misjonarkę z diecezji, zgromadzenia zakonnego czy też osobę świecką. Można również poprosić Komisję Episkopatu Polski ds. Misji o przydzielenie misjonarza lub misjonarki. Patron wspomaga wybranego misjonarza poprzez: codzienną modlitwę, uczestniczenie w Eucharystii i częstą Komunię Świętą, ofiarowane cierpienia i niesione krzyże codzien-

ności. Oprócz tego patron w miarę możliwości przyczynia się do dobrowolne ofiary na utrzymanie swojego misjonarza oraz na dofinansowanie jego konkretnych prac w kraju misyjnym.

Aby wesprzeć misjonarzy można również zamawiać, poprzez Komisję Episkopatu Polski ds. Misji, intencje mszalne, które będą sprawowali misjonarze. Mogą to być Msze św. zwykłe i okolicznościowe oraz Msze św. gregoriańskie. W każdą pierwszą sobotę miesiąca odprawiana jest Msza św. w intencji wszystkich dobrodziejów misji.

Jeżeli Państwo chcecie pomagać finansowo misjonarza lub misjonarkę, możemy przesyłać ofiary na adres pocztowy Komisji Episkopatu Polski ds. Misji (ul. Byszewska 1, skr. poczt. 112, 03-729 Warszawa) lub na konto także Komisji

PEKAO S.A. 1 0/Warszawa 06124010371111000006916772



MIVA Polska

– środki transportu dla misjonarzy

Niesiemy Chrystusa na krańce świata – z ks. Jerzym Kraśnickim, dyrektorem MIVA Polska i zastępcą Krajowego Duszpasterza Kierowców rozmawia Karolina Dziewulska

Czym zajmuje się organizacja? Komu pomaga?

Zadaniem MIVA jest wspierać misjonarzy w zdobywaniu pojazdów potrzebnych w ich pracy. To jest najważniejszy cel istnienia MIVA, to jej specjalizacja. Posyłani przez Kościół „na krańce świata” misjonarze i misjonarki, do Afryki, Ameryki Łacińskiej, do Azji czy Oceanii potrzebują konkretnej pomocy. Trzeba ich wyposażyć w narzędzia do pracy misyjnej. Takimi narzędziami zależnie od warunków pracy i sytuacji są różne środki transportu. Najczęściej to samochody terenowe, motocykle, barki rzeczne, łodzie motorowe, czy rowery. Czasem potrzebne są też i ambulanse, ciągniki a nawet zwierzęta pociągowe. To jest ogromne zadanie i ważne zadanie MIVA. Wymaga ono szerokiej współpracy misyjnej, niemałych środków i pomocy wielu ludzi. Trzeba jednak zdać sobie sprawę, jak wiele dobra uczynią misjonarze i misjonarki z pomocą tych pojazdów...

Przeważnie potrzeb jest więcej niż możliwości pomocy. Do biura MIVA Polska napływa wiele próśb od misjonarzy Fidei Donum (księża diecezjalnych pracujących na misjach), misjonarzy i siostr zakonnych oraz misjonarzy świeckich. To są zarówno „nowi” misjonarze, którzy po odpowiednim przygotowaniu dopiero wyruszają na szlaki misyjne, jak i „weterani misyjni”, którzy od wielu lat pracują na misjach. Pojazdy eksploatowane w trudnych warunkach klimatycznych i drogach szybko się zużywają, stąd konieczność ich wymiany. Staramy się ich wszystkich skutecznie wspierać.

Wydaje się, że ważne jest aby cel i zadanie MIVA Polska widzieć w szerszym kontekście, na który wskazuje motto MIVA Polska: *Niesiemy Chrystusa*. Nawiązuje on do postaci św. Krzysztofa, którego imię z j. greckiego „Christophoros” oznacza „niosący Chrystusa”. Pojazdy misyjne mają służyć właśnie sprawie głoszenia Ewangelii, słowem i czynem, by Chrystusa zanieść tym, którzy go nie znają i żeby On przez wiarę zamieszkał w ich sercach.

Skąd MIVA Polska czerpie środki na pomoc misjonarzom?

Środki MIVA na pomoc w zakupie pojazdów misyjnych pochodzą przede wszystkim z ogólnopolskiej Akcji św. Krzysztof 1 grosz za 1 kilometr, prowadzonej w lipcu z okazji obchodów Patrona Kierowców, św. Krzysztofa. W parafiach i kościołach ma wtedy miejsce poświęcenie pojazdów i błogosławieństwo kierowców. Przy tej okazji jest kiero-

wany specjalny apel do wiernych z zachętą, aby w duchu wdzięczności za bezpiecznie przejechane kilometry przekazali swój dar dla pojazdów dla misjonarzy. Zbierane są wtedy fundusze na pojazdy dla polskich misjonarzy i przekazywane do MIVA Polska. Wspierają też MIVA indywidualni darczyńcy, którzy nieraz regularnie przekazują swoją pomoc. Regularni darczyńcy mogą stać się Przyjaciółmi MIVA Polska. Otrzymują wtedy Honorową Kartę Przyjaciela MIVA. Wśród wspierających MIVA jako indywidualni dobroczyńcy są też biskupi i kapłani. MIVA Polska zachęca też do obejmowania patronatem próśb misjonarzy. Patronat taki mogą objąć osoby indywidualne, parafie, instytucje, które pomagają w zebraniu funduszy na dany pojazd i same go wspierają. Ważna jest rola mediów, dzięki którym dociera informacja o prowadzonych przez MIVA akcjach mających na celu wsparcie misjonarzy.

MIVA Polska prowadzi wiele akcji. Która z nich jest najważniejsza?

Rzeczywiście, jest dość sporo różnych działań prowadzonych przez MIVA Polska. Świadczy to o rozwoju MIVA. Są to akcje, eventy, wydarzenia etc. Z głównych akcji można wymienić „Akcję św. Krzysztof”, akcję „Z Ewangelią na motorze – motocykle na misje”, „MIVA Pływa – misyjna łódź”, „Ratujemy życie – misyjny ambulans”. Dotyczą one różnych rodzajów pojazdów, które potrzebne są misjonarzom zgodnie z motto MIVA: Niesiemy Chrystusa – na ziemi, na wodzie, w powietrzu.

Najważniejszą jednak akcją, powiedziałbym, sztandarową jest „Akcja św. Krzysztof – 1 grosz za 1 kilometr” w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia św. Krzysztofa ogłaszanej przez MIVA Polska. Ta akcja została zainicjowana w 1959 roku przez MIVA Austria. MIVA w Polsce korzysta z tego wzorca jako członek rodziny MIVA. Najogólniej można powiedzieć, że jest to apel do kierowców i wszystkich podróżujących, aby za każdy kilometr bezpiecznej jazdy przekazali 1 grosz na środki transportu dla misjonarzy. Ten apel zawiera zawsze zachętę do ostrożnej, trzeźwej, odpowiedzialnej i bezpiecznej jazdy, do mądrego i umiejętnego korzystania z pojazdów mechanicznych. We wszystkich akcjach MIVA stara się dotrzeć do ludzi z określonymi potrzebami misjonarzy i zachęcić do pomocy.

Dokończenie na s. 6



Fot. ks. Maciej Oset, Zambia

Z HISTORII MIVA

MIVA oznacza Mission Vehicle Association czyli organizację na rzecz misyjnych środków transportu. Na misjach potrzebne są samochody terenowe, motocykle, skutery, quady, rowery, łodzie, barki rzeczne, łodzie motorowe, silniki do łodzi, a nawet zwierzęta pociągowe.

Założycielem MIVA był pochodzący z Niemiec, o. Paweł Schulte OMI, przez miłość do latania nazwany „Latającym Ojcem”. Impulsem do założenia tej organizacji, była tragiczna śmierć misjonarza. Chorego transportowano wozem zaprzęgniętym w woły do odległego szpitala. Gdy wóz ugrzązł w błocie, Afrykańczycy niesli go dalej na prowilozycznych noszach. Kiedy dotarli do szpitala było już za późno. „Można było go uratować, gdyby misja dysponowała współczesnym środkiem transportu” - powtarzał o. Schulte, dążąc do założenia MIVA. Udało mu się tego dokonać w 1927 roku. W 1949 roku świecki katolik Karl Kumpfmüller założył podobną organizację w Austrii. Następnie MIVA powstała także w Szwajcarii, Holandii, Anglii, Słowenii i w innych krajach.

MIVA Polska powstała w roku Wielkiego Jubileuszu 2000. MIVA Polska działa jako agenda Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Jej założycielem jest ks. Marian Midura.

Dla nich samochód to nie luksus. Muszą pokonywać trudne drogi i duże odległości.



Fot. o. Zdzisław Grud SVD, Madagaskar

AKCJA ŚW. KRZYSZTOF 2014
1 grosz za 1 km



Podziękuj Panu Bogu za bezpieczne podróże i pomóż misjonarzom w zakupie pojazdów misyjnych. Dzięki Twojej pomocy polscy misjonarze dotrą z Dobrą Nowiną na krańce świata.

Pomoc można przekazać na konto:
KOMISJA EPISKOPATU POLSKI ds. MISJI
ul. Byszewska 1, 03-729 Warszawa 4,
skr. poczt 112

Konto PeKaO S.A. I O/Warszawa
69 1240 1037 1111 0000 0691 6802

tytułem: MIVA Polska – Akcja Św. Krzysztof

– środki transportu dla misjonarzy
www.miva.pl
www.facebook.com/MIVAPolska

Akcje MIVA Polska

• Akcja św. Krzysztof - 1 gr za 1 km

Jest to apel do Kierowców, Podróżujących, członków ich rodzin aby jako podziękowanie Panu Bogu za bezpieczne podróże przekazali swój dar na pomoc polskim misjonarzom w zakupie środków transportu w myśl hasła MIVA „1 grosz za 1 kilometr”.

• Akcja „Z Ewangelią na motorze - motocykle na misje”

Jest to akcja związana z początkiem sezonu motocyklowego prowadzona w miesiącach wiosennych, skierowana przede wszystkim do motocyklistów, ale także i do kierowców oraz ludzi dobrej woli, aby w duchu chrześcijańskiej solidarności pomóc misjonarzom potrzebującym motocykli, skuterów, quadów oraz rowerów dla katechistów.

• Akcja „Misyjny Ambulans - ratujemy życie”

Jest organizowana w listopadzie z okazji Światowego Dnia Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych i połączona jest z modlitwą za wszystkich, którzy ponieśli śmierć w wypadkach drogowych lub pozostali ranni, za wszystkich zmarłych Ofiarodawców i Dobroczynców MIVA. Celem akcji jest pomoc w zakupie ambulansów do misyjnych ośrodków zdrowia prowadzonych przez polskich misjonarzy i misjonarki.



Fot. o. Kasper Kaproń OFM, Boliwii

LIST Z BOLIWI

Drodzy Ofiarodawcy i Przyjaciele MIVA Polska! Mija rok odkąd rozpocząłem posługę proboszcza w misyjnej parafii Urubichá, wśród Indian Guarayos, w boliwijskim tropiku. Ta mała miejscowość zyskała swój międzynarodowy rozgłos ze względu na wielki talent muzyczny i artystyczny tutejszych mieszkańców.

Wraz z objęciem posługi proboszcza w Urubichá zostały mi powierzone obowiązki duszpasterza w drugiej, oddalonej o 20 km, parafii Salvatierra. Jest to mała wioska „zagubiona” w boliwijskiej dżungli. Mieszka tam zaledwie 300 Indian Guarayos. Dojazd do nich utrudniają pozbawione mostów dwie rzeki. Piaszczysta droga, szczególnie w porze deszczowej, sprawia, że bez odpowiedniego środka transportu, wioska ta jest praktycznie odcięta od świata. W chwili objęcia obowiązków proboszcza moje dwie parafie posiadały wysłużony, 27 letni, samochód terenowy. Wymagał on ciągłych wizyt u mechanika. Zakup nowego pojazdu, niezbędnego nie tylko do pracy duszpasterskiej, ale także działalności socjalnej i medycznej stanowił kolejne wyzwanie, przed którym stanęła parafia w grudniu ubiegłego roku.

Z całego serca chcę podziękować tym wszystkim Dobrodziejom i Przyjaciołom MIVA Polska, którzy wspierają misję w Urubichá. Pragnę podzielić się radością, gdyż właśnie dzięki finansowej pomocy ze strony MIVA Polska parafia posiada nowy samochód terenowy, dostosowany do tutejszych bezdroży. Wszystkim składam serdeczne Bóg zapłać!

o. Kasper Kaproń OFM, misjonarz z Boliwii



Fot. Monika Dzięczk, Zambia

Dokończenie ze s. 5

MIVA Polska promuje „dekalog kierowcy”. Na czym polega ten chrześcijański styl jazdy?

W ramach promocji bezpiecznej jazdy MIVA Polska rozpowszechnia autorski dekalog. Są to wskazania dla kierujących pojazdami ujęte w zwięzłych i krótkich sformułowaniach, które opisują chrześcijański styl jazdy. Styl o którym mówię jest inspirowany zasadami Ewangelii, a szczególnie przekazywaniem miłości. To właśnie na bazie działań MIVA Polska w zakresie poprawy bezpieczeństwa na drodze powstało Krajowe Duszpasterstwo Kierowców, które przyjęło za swoje motto słowa: „Kierujemy się miłością na drodze”.

Jakie są plany MIVA Polska na 2014 rok?

Przede wszystkim, chcemy kontynuować i rozwijać dzieło pomocy misjonarzom w zakresie środków transportu. To jest najważniejsze zadanie, które musimy jak najlepiej wypełnić. Mamy nadzieję, że dzięki nowym edycjom naszych akcji dotrzemy z ideą MIVA do jeszcze większej liczby ludzi. Zależy nam, by akcja „Z Ewangelią na motorze - motocykle na misje” zaangażowała więcej motocyklistów i zachęciła do solidarności z misjonarzami. Chcielibyśmy także w 2014 roku wesprzeć pomocników misjonarzy - katechistów i wyposażyć ich rowery w ramach przedsięwzięcia „Czyn wiary - rower dla katechisty”, gdyż potrzeby są ogromne. Mamy nadzieję, że pomogą nam w tym ofiarodawcy. Z pewnością rok kanonizacji bł. Jana Pawła II będzie dobrą okazją, aby podjąć na nowo i z jeszcze większym zapałem stojące przed MIVA Polska zadania.

MIVA Polska promuje dekalog kierowcy. Na czym polega ten chrześcijański styl jazdy?

Tak, owszem. MIVA Polska w ramach promocji bezpiecznej jazdy rozpowszechnia także autorski dekalog. Powstał on z pomocą studentów misjologii na UKSW. Są to wskazania dla kierujących pojazdami zawarte w zwięzłych i krótkich sformułowaniach. Przypominają one m.in., by pamiętać o Bogu siadając za kierownicę bo On jest Panem wszystkich. Od Niego pochodzi życie, którego nie można narażać na niebezpieczeństwo przez nieodpowiedzialne prowadzenie pojazdów. Jest tam też zachęta do modlitwy przed i po podróży. Jest tam też wskazanie, by widzieć i dostrzegać bliźnich na drodze i odnosić się do nich z życzliwością. Wreszcie pamiętać o pohamowaniu pokusy nadmiernej prędkości i zachowaniu trzeźwości. To wszystko składa się, można powiedzieć na chrześcijański styl jazdy. Styl ten bowiem jest inspirowany zasadami Ewangelii, szczególnie przekazaniem miłości. Trzeba dodać, że na bazie działań MIVA Polska w zakresie poprawy bezpieczeństwa na drodze powstało Krajowe Duszpasterstwo Kierowców, które przyjęło za swoje motto słowa: *Kierujemy się miłością na drodze.*

MIVA Polska wraz z misjonarzami życzy wszystkim bezpiecznych podróży i otacza wszystkich kierowców, dobroczyńców i Przyjaciół serdeczną modlitwą, szczególnie w pierwsze soboty miesiąca.



Fot. s. Marito Litwano SAC, Rwanda

10 PRZYKAZAŃ DLA KIEROWCÓW

Jesteś kierowcą na drodze i nie jesteś na niej sam. Ponad wszystkim jest sam Pan Bóg Twój, więc zawsze o tym pamiętaj:

1. Nie będziesz egoistą na drodze.
2. Nie będziesz chamski w słowach, czynach i gestach wobec innych ludzi.
3. Pamiętaj o modlitwie i uczczeniu Św. Krzysztofa gdy wyruszasz w drogę - umiej też podziękować.
4. Szanuj pieszych.
5. Nie zabijaj - bądź trzeźwy.
6. Zapnij pasy - będziesz bezpieczny.
7. Nie bądź brawurowy w prędkości.
8. Nie narażaj siebie i innych na niebezpieczeństwo.
9. Pomagaj potrzebującym na drodze.
10. Przestrzegaj przepisów drogowych, szanuj pracę Policji.



PROJEKTY

Samochód, motor czy rower to najczęściej wykorzystywane środki transportu w posłudze misyjnej. Każdy z nich jest niezbędnym, mechanicznym „przyjacielem” misjonarza. Sam bowiem zapał misyjny bez właściwych narzędzi nie wystarczy. Niesprawny pojazd lub jego brak na misjach to ograniczenie możliwości działania. Misjonarz musi docierać do ludzi, odwiedzać ich wioski, dzielnice i stacje misyjne. Fundusze zebrane przez MIVA Polska w ramach tzw. *projektów misyjnych*, umożliwiły już zakup wielu niezbędnych pojazdów np.: skutera śnieżnego dla misjonarza z Arktyki, ambulansu do szpitala franciszkańskiego w Burkina Faso czy w Burundi, skutera dla Sióstr prowadzących Dom Opieki w Argentynie.

W 2013 roku MIVA Polska zrealizowała 55 projektów. Pomoc przekazano polskim misjonarzom pracującym w 26 krajach Afryki, Ameryki Południowej i Północnej, Azji oraz Europy. Dzięki pomocy MIVA Polska zakupiono: samochody - 41, motocykle i skutery - 9, rowery - 20, ambulans - 2, traktor - 1, skuter śnieżny - 1. MIVA Polska przekazała na zakup pojazdów misyjnych w 2013 r. 327 435 euro.

TU PRZYGOTOWUJĄ SIĘ MISJONARZE



Warszawski Targówek. Mała uliczka Byszevska, a przy niej duży, czteropiętrowy budynek z napisem: Centrum Formacji Misyjnej. Tutaj do wyjazdu „w dalekie strony” od września przygotowują się 34 osoby. Przez 30 lat formowało się tu już około tysiąca misjonarzy.

DUCH I INTELEKT

– Przez te wszystkie lata różnie wyglądało przygotowanie misjonarzy. Początkowo były to tylko rekolekcje w Pieniężnie przed wyjazdem na kursy językowe do Francji czy Belgii. Później przyszli misjonarze mieszkając w różnych miejscach Warszawy dojeżdżali na zajęcia do Centrum. Dopiero w następnych latach możliwe było ich zamieszkanie na miejscu – wyjaśnia werbista, o. Kazimierz Szymczycha SVD, wieloletni misjonarz w Republice Demokratycznej Konga, a obecnie sekretarz Komisji Episkopatu Polski ds. Misji.

Czas przeżywany w Centrum Formacji Misyjnej jest w głównej mierze czasem na pogłębienie życia duchowego. – Nasz program formacyjny dzielimy zasadniczo na dwie główne części: duchową i intelektualną. Obie są bardzo ważne – mówi ks. Jan Fecko, dyrektor Centrum Formacji Misyjnej (CFM). – Lata spędzone w Afryce pokazują, że aby dobrze posługiwać na misjach niezbędna jest znajomość języków, w tym również lokalnych oraz kultury i obyczajów kraju, do którego się jedzie. Jednak podstawą jest dobre uformowanie wewnętrzne, duchowe, bo bez tego misjonarz nie będzie prawdziwym świadkiem Chrystusa – wyjaśnia misjonarz z Górnej Wolty (obecnie Burkina Faso) i Wybrzeża Kości Słoniowej. Duży wysiłek dziewięciomiesięcznego kursu położony jest również na naukę języka. Nie brakuje jednak i zajęć z misjologii, dialogu międzyreligijnego i kulturoznawstwa oraz medycyny tropikalnej. Centrum jako takie nie wysyła misjonarzy, ale pełni rolę służebną. Pomagamy tym, którzy chcą wyjechać. Stwarzamy warunki formacji, ale również służymy pomocą w kontaktach z biskupami krajów misyjnych, pośredniczymy w przygotowaniach projektów i wspieramy finansowo misjonarzy – wylicza ks. Jan Fecko. W Centrum często zatrzymują się również misjonarze krótko przed wylotem na misje lub tuż po przyjeździe.

TO DZIAŁA

Przez formację w CFM przeszło już około tysiąca osób. Wszyscy zgodnie potwierdzają, że czas spędzony w tym misyjnym domu był dla nich bardzo ważny. – Bardzo sobie ceniłem codzienne spotkania z różnymi misjonarzami – przyznaje ks. Tomasz Pyś pochodzący z diecezji przemyskiej, a od trzech lat pracujący w Kazachstanie. – W centrum doświadczyłem innego sposobu życia niż normalnie na plebanii. Możliwość współtworzenia wspólnoty z tak wieloma osobami bardzo mnie ubogacała. Uczyłem się działania we wspólnocie, co później, już w Kazachstanie, to

procentuje większą otwartością wobec drugiego człowieka – wymienia misjonarz. Oprócz personalnych kontaktów, które wciąż podtrzymuje przez internet, ks. Tomasz ceni sobie również i inne wartości. – Podczas zajęć mieliśmy m.in. wykłady o islamie i kontaktach międzyreligijnych, z którymi mam do czynienia teraz właściwie codziennie. To były bardzo interesujące i przydatne rzeczy. Oprócz bardzo intensywnej nauki języka, co jest rzeczą niezwykle ważną, niezbędnym dla mnie był również ten czas pod względem duchowym. Wspólne Msze św., brewiarz, adoracje umocniły mnie wewnętrznie, jeszcze raz poukładały tak ważną hierarchię wartości – dzieli się ks. Tomasz Puś, który posługuje w sanktuarium w Oziornoje.

Podobnie mówi ks. Marcin Rumik, który drugi rok pracuje wśród Eskimosów w Północnej Kanadzie. – W Centrum moje horyzonty misyjne bardzo się poszerzyły. Spojrzenie na pracę misyjną, dzięki możliwości spotkania wielu misjonarzy z różnych stron świata, stało się bardziej dojrzałe. Czas spędzony w Warszawie pozwolił też na chwilę wyciszenia i pogłębienie duchowości. Niewątpliwie był to czas błogosławiony – dzieli się kapłan pochodzący z archidiecezji częstochowskiej.

Ks. Witold Lesner

NAFURAHİ KUKUONA

Przedpołudnie w CFM to najczęściej nauka języków. W czterech grupach językowych (angielski, francuski, hiszpański i rosyjski) wielu naukę rozpoczęło od „zera”. – Nie umiałem hiszpańskiego i początek był ciężki – wyznaje ks. Przemysław Skupień z diecezji gliwickiej przygotowujący się do wyjazdu do Boliwii. – Jednak teraz, po czterech miesiącach dużo już rozumiem, coraz lepiej czytam i wiele rzeczy potrafię też powiedzieć. Kilka godzin dziennie nauki, plus konwersatoria to spory wysiłek, ale efekty widać – uśmiecha się ks. Przemek i dodaje głośno się śmiejąc: – Ale wiele jeszcze przede mną. Oj, wiele!

Kilka osób, oprócz podstawowych języków uczy się również arabskiego, suahili czy gruzińskiego. – W rozmowach misjonarze podkreślają jak ważne jest, gdy misjonarz mówi w ich plemiennym języku. Nie traktują wtedy „białego” jak kolonizatora, ale bardziej jako „swojego”. Dlatego zdecydowała się na naukę suahili – mówi elżbietanka s. Monika Nowicka, która wybiera się do Tanzanii. – Umiem już podstawowe zwroty. Nafurahi kukuona znaczy „cieszę się, że cię widzę” – śmieje się siostra. S. Monika znalazła również czas, by zrobić kurs prawa jazdy: – Gdy zimą jeżdżę po

zatłoczonych ulicach Warszawy śmieję się w duchu, gdy pomyślę, że „prawko” potrzebuję, by jeździć bezdrożami gorącej Afryki.

Również najstarszy z tegorocznej grupy, 55-letni albertyn br. Euzebiusz Dyduch, przygotowujący się do objęcia placówki w Pakistanie mówi, że „szału nie ma” jeśli chodzi o postępy w angielskim. – Radzę sobie jak umiem. Wiem, że język jest niezbędny, jednak liczą się też i inne rzeczy: świadectwo wiary – zwłaszcza, że jadę do kraju w większości muzułmańskiego, otwartość na potrzeby drugiego człowieka czy świadomość, że wyjeżdżam nie dla siebie, ale Pan Bóg chce mnie tam, bym innym o Nim mówił. To uczy pokory, ale i zaufania Bogu – mówi zakonnik. – Wiem, że wyjeżdżając nie będę gotowy w stu procentach, ale i język, jak i wykłady z misjologii są ważne, więc się uczę. Im więcej się wie praktycznych rzeczy, tym lepiej – dodaje.

MISYJNE DROGI

Różne były drogi poszczególnych osób do Centrum Formacji Misyjnej i w kolejnej perspektywie na misje. Brat Euzebiusz Dyduch odpowiedział na prośbę przełożonych, by otworzyć nową placówkę – dom pomocy dla ludzi z ulicy w Karaczi, s. Monika Nowicka już z myślą o misjach wstąpiła do zakonu, a ks. Przemysław Skupień jedzie zachęcony przez kolegę-księdza. Nieco „niechęący” do Afryki chce jechać Justyna Brzezińska z Gliwic. – Jeszcze nie tak dawno w ogóle nie myślałam o misjach. Jednak w pewnym momencie ktoś zaproponował mi wyjazd jako wolontariuszka do Ghany. Więc pojechałam! – śmieje się Justyna. – Przez dwa miesiące pracowałam z dziećmi w szkole... I tam na serio zaczęłam myśleć, by wyjechać na dłużej. Jeszcze nie wiem, gdzie ostatecznie trafię. Chciałabym do Republiki Środkowej Afryki, ale tam teraz niebezpiecznie, więc czekam na decyzję – dodaje poważniejąc. – Afryka i tamtejsi ludzie są niesamowicie otwarci i radośni, potrafią dzielić się tym „niczym”, co mają. Pamiętam Tomasa, Głorię czy Filemona... Przed oczami mam dziewczynkę, która cukierka „krówkę” dzieliła na osiem części, by podzielić się z innymi. Pamiętam też Petera, którego uczyłam mówić „proszę” zamiast „daj”. Chcę wrócić do Afryki! Ale, by było to możliwe „na dłużej” muszę być dobrze przygotowana. Te miesiące w Centrum to takie moje dojrzewanie w relacji z Panem Bogiem i budowanie więzi z ludźmi. To ważne dla mnie czas! – mówi z błyskiem w oku świecka misjonarka.

PROJEKTY MISYJNE

Misjonarze są Apostołami Chrystusa. Głoszą Jego Ewangelię tym, którzy jeszcze jej nie poznali. Misjonarki i misjonarze z Polski wraz z misją ewangelizacyjną prowadzą wiele dzieł charytatywnych, edukacyjnych i opiekuńczych. Docierają do ubogich z Dobrą Nowiną oraz pomocą materialną i duchową.

W 2013 roku Dzieło Pomocy Ad Gentes dofinansowało ponad 200 projektów zgłoszonych przez misjonarzy. Już wpływają prośby o pomoc w 2014 r. Jedną z nich dotyczy alfabetyzacji podstawowej w misji w Tibga w Burkina Faso prowadzonej przez o.o. redemptorystów. Istnieje potrzeba alfabetyzacji 2000 młodych. W okresie, gdy nie trwają prace rolne (styczeń – kwiecień) będzie można zgromadzić młodzież w 12 wioskach, by nauczyć ich czytać i pisać. Projekt obejmuje 420 osób. W parafii jest jeszcze 2000 analfabetów wśród młodzieży.

Inny projekt dotyczy zakupu aparatu Reflotron do badań laboratoryjnych dla Ośrodka zdrowia Muxima wa Jezu w Luandzie (Angola) prowadzonego przez siostry Służebnice Ducha Świętego. Ośrodek służy ludności z jednej z najbardziej zaludnionych dzielnic – Cazenga. Są to uciekinierzy wojenni z Luandy. Są to nędzarze trapieni wieloma chorobami. Ośrodek jest jedyną formą pomocy dla nich. Aparat pozwoli na badania krwi i ułatwi dostęp do nich dzieciom i kobietom w ciąży.

Siostry Opatrzności Bożej posługujące w diecezji Doume w Kamerunie zwróciły się z prośbą o pomoc w zakupie książek do szkoły podstawowej i przedszkola. Miejscowa parafia leży w lesie tropikalnym, z dala od dużych miejscowości. Nie ma drogi asfaltowej i prądu. Nastąpiła zmiana podręczników, stare są już nieaktualne i trzeba je wymienić. Siostry muszą pomóc dzieciom, gdyż ich rodziców nie stać na zakup podręczników. Podobnie, jak w latach ubiegłych książki będą wypożyczone.

Z zupełnie innego miejsca na świecie, bo z Kazachstanu otrzymaliśmy prośbę o pomoc żywnościową dla rodzin wielodzietnych i osób starszych w parafii w Astanie prowadzonej przez Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Siostry prowadzą świetlicę dla dzieci, odwiedzają chorych w domach, zajmują się rodzinami wielodzietnymi, uzależnionymi, seniorami i bezdomnymi. Prowadzą zajęcia dla dzieci połączone ze skromnym posiłkiem.

Jeszcze inny projekt dotyczy zakupu leków dla ośrodka zdrowia w Ayos w Kamerunie prowadzonego przez Siostry ze Zgromadzenia Opatrzności Bożej. Beneficjenci to chorzy na malarię, choroby układu pokarmowego, AIDS, kobiety ciężarne i matki niedożywionymi dziećmi, starsi, niepełnosprawni. Siostry odbierają porody, szyją rany, opiekują się chorymi. Muszą mieć środki na mleko, odżywki dla dzieci, lekarstwa, środki opatrunkowe.

POMÓŻ, NIE ZWLEKAJ

Sobór Watykański II przypomniał, że wszyscy chrześcijanie są odpowiedzialni za misję ad gentes. Jan Paweł II w encyklice „Redemptoris missio” gorąco apelował o zaangażowanie misyjne diecezji i parafii. Podobnie papież Franciszek w adhortacji „Evangelii Gaudium” przypomniał, że Kościół jest wspólnotą misyjną.

Jak możemy włączyć się w dzieła misyjne? Wśród form duchowej pomocy misjonarzom pierwsze miejsce zajmuje modlitwa, Msza św. oraz Komunia św. ofiarowana w ich intencji. Zachęcamy również do codziennego odmawiania różańca za misje i modlitwy w intencjach misyjnych wyznaczonych przez Ojca Świętego. Zawsze też możemy ofiarować za misję Drogę krzyżową. Módlmy się za misjonarzy przywołując wstawiennictwa świętych patronów misji:

św. Franciszka Ksawerego, św. Teresy od Dzieciątka Jezus oraz bł. Marii Teresy Ledóchowskiej. Każda, nawet najprostsza lub najkrótsza modlitwa w intencji misjonarzy jest wspaniałym darem.

Drugą formą wspierania duchowego misjonarek i misjonarzy jest ofiarowanie za nich cierpień fizycznych i duchowych oraz trudności, niedogodności życiowych i braków. Wierzymy w „świętych obcowanie” – komunie miłości i solidarności braterskiej w Kościele, dlatego ufamy, że Bóg przyjmuje duchowe ofiary jednych na korzyść drugich. Zwłaszcza chorzy i nie-

pełnosprawni mogą ofiarować Bogu swe trudy i cierpienia za misje. Również osoby starsze, poprzez pokorne i cierpliwie zniesienie ograniczeń wieku i słabości ciała, mogą przyczynić się do wzrastania w świętości misjonarzy.

Poza tymi duchowymi formami pomocy misjom, ważną rolę odgrywa pomoc materialna i finansowa. Misjonarze zazwyczaj pracują w krajach ubogich, zacofanych gospodarczo, gdzie nie są w stanie się utrzymać z ofiar tamtejszych wiernych. Angażują się w dzieła edukacyjne, ochronę zdrowia, walczą z ubóstwem i niedożywieniem. Na

to wszystko potrzebne są środki materialne. Często jedyną formę wsparcia stanowią ofiary przekazywane im z Polski. Można pomóc misjonarzom wysyłając nawet niewielkie ofiary na konto Dzieła Pomocy Ad Gentes lub wysyłając sms-a o treści „Misje”. Liczą się nawet niewielkie sumy – zebrane razem pozwalają na realizację wspaniałych dzieł.

Pamiętajmy o misjonarzach. Pomagajmy im z tego, co posiadamy. W zamian możemy liczyć na błogosławieństwo Chrystusa, które przyobiecał miłosiernym. „Radosnego dawcę miłuje Bóg!” (2 Kor 9,7).



ORSZAK TRZECH KRÓLI

NAJWIĘKSZE W EUROPIE JASEŁKA ULICZNE.
TRZEJ KRÓLWIE NA CZELE BARWNYCH ORSZAKÓW
NA ULICACH 200 MIAST I MIEJSCOWOŚCI.

W CZASIE ORSZAKU WOLONTARIUSZE FUNDACJI DZIEŁO NOWEGO TYSIĄCLECIA
PROWADZIĆ BĘDĄ ZBIÓRKĘ PIENIĘDZY, Z KTÓREJ DOCHÓD W CAŁOŚCI
ZOSTANIE PRZEZNACZONY NA FUNDUSZ PAPIESKIEGO DZIEŁA MISYJNEGO DZIECI.

WARSZAWA
PONIEDZIAŁEK
6 STYCZNIA 2014
PLAC ZAMKOWY
GODZ. 12⁰⁰

www.orszak.org

Patronat honorowy

Marszałek Województwa Mazowieckiego

PREZYDENT MIASTA STOLECZNEGO WARSZAWY

Partnerzy warszawscy

Partnerzy społeczni

Partnerzy Ogólnopolscy



POMAGAMY MISJOM

GAZETA AGENDY KOMISJI EPISKOPATU POLSKI DS. MISJI • 2014

Zespół redakcyjny: Marta Adamczyk, Karolina Dziewulska, Marta Ładyko, Małgorzata Łopińska, o. Kazimierz Szymczycha, ks. Jerzy Kraśnicki, ks. Witold Lesner, ks. Jan Fecko, ks. Zbigniew Sobolewski.

Projekt graficzno-typograficzny: Eugeniusz Wojdecki – eugen@wa.onet.pl